

"Rzeczywiste trudności można pokonać, tylko wyimaginowane są nie do pokonania"

Gerd Vespermann

Bywa, że jest trudno, ale trudno nie znaczy to samo, co źle. Wiedzą o tym ci, którzy mają trudne życie, albo często przeżywają trudne chwile (poczucie częstotliwości życiowych trudności jest subiektywne, wszak nie wiemy, jak nasze przeżywanie odebrałby ktoś inny). Ale, dzięki trudnościom, które kiedyś przecież mijają, możemy doznawać ulgi i odpoczywać, cieszyć się chwilą, która - i to jest jej sekret - nie wiadomo, ile potrwa...

"Wygrane" w odpieraniu negatywnych skutków różnorodnych trudności są osoby, które większego wpływu na swoje życie upatrują we własnych zasobach i możliwościach, niż w otoczeniu i całym zewnątrzu. Poza tym, lżejszemu przechodzeniu nad dolegliwościami życia sprzyja optymizm (albo, jak kto woli, różowe okulary, czy szklanka do połowy pełna ☺).

Bez ponurej zimy nie odczulibyśmy ciepła wiosny, ale też, gdyby ciągle świeciło słońce, zrobiłaby się pustynia, a to "burze sprawiają, że dąb głębiej zapuszcza korzenie"...

W radości Wielkiej Niedzieli możemy uczestniczyć dzięki temu, że poprzedza ją mrok Wielkiego Piątku; Skorzystajmy z szansy zanurzenia się w wyjątkowym blasku Nadziei PORANKA DNIA TRZECIEGO!

Renata Czyż